

Tysiące robotników przy pracy Paryż przygotowuje się gorączkowo na przyjęcie króla angielskiego

PARYŻ, 17. 7. Stolica Francji i cała prasa paryska znajdują się pod znakiem rozpoczynającej się we wtorek wizyty angielskiej pary królewskiej. Dzienniki paryskie opisują z największymi szczegółami urządzenie wewnętrzne pałacu d'Orsay, w którym król i królowa mają zamieszkać w czasie pobytu w Paryżu. Wyliczają ilość godzin, które potrzebne były ekipie tysięcy robotników na przebudowanie i dostosowanie tego pałacu do celów pobytu królewskiego. Zamieszczają fotografie dekoracji poszczególnych pokoi i obrazów, które z różnych muzeów i zamków francuskich zostały sprowadzone dla udekorowania apartamentów królewskich, obrazów związanych przeważnie z historią Anglii i stosunków francusko-angielskich.

Frak, żaklet i 2 mundury

Dzienniki przytaczają już szczegóły programu wizyty królewskiej podając, że król Jerzy VI w czasie swego pobytu we Francji będzie nosił kolejno cztery różne kbstuimy: Na dworcu, wysiadając z pociągu, będzie miał na sobie mundur wielkiego admirała floty brytyjskiej, wieczorem na przyjęciu w Pałacu Elizejskim oraz w Wersalu w czasie rewii wojskowej król będzie w mundurze naczelnego wodza armii brytyjskiej, na przyjęciu w ambasadzie będzie w żakiecie, wieczorem zaś na wielkim przyjęciu w ministerstwie spraw zagranicznych — we fraku.

Dworzec — namiot

Para królewska przybędzie nie na główny dworzec, na który przychodzą pociągi z Anglii (Saint-Lazare), lecz na niewielką stację kolej obwodowej paryskiej, mieszczącą się w pobliżu Łasku Bułoińskiego. Dworzec ten został całkowicie przebudowany i bogato udekorowany. Architekci nadali zarówno dworcowi, jak i saloniowi honorowemu, w którym odbędzie się pierwsze powitanie i prezentacja, charakter olbrzymiego wspaniałego namiotu, udekorowanego ośmiu gobelinami z zamku Saint-Cloud i innych zamków królewskich we Francji. Dekoracja urządzona została w ten sposób, że salon przypominał znany z obrazów historyczny namiot na t. zw. złotym polu na wybrzeżu francuskim, w którym nastąpiło historyczne spotkanie między królem francuskim Franciszkiem I, a królem Anglii Henrykiem VIII.

Jedwabie Lyonie dla królowej

Poza darami, przygotowanymi przez miasto Paryż, a nawet przez poszczególne dzielnice Paryża, przemysł jedwabniczy Lyonu ma złożyć królowej w darze artystyczną skrzynię z jedwabiami lyońskimi, wśród których ma się

znajdować sztuka jedwabiu, tkana specjalnie dla królowej, a osnuta na motywach angielskich herbów królewskich. Dar ten wręczy królowej w imieniu korporacji jedwabiarzy lyońskich mer miasta Lyonu, a jednocześnie przewodniczący izby deputowanych, Herriot.

Orkiestra gwardii

Dziś przybyła z Folkestone do

Boulogne sur Mer orkiestra wojskowa angielskich grenadierów gwardii, którzy z okazji wizyty pary królewskiej udadzą się do Paryża. Orkiestra ta przywitana została przez prefekta, konsula brytyjskiego oraz komisarsza policji i przez liczne tłumy publiczności zgromadzonej w porcie. Grenadierzy angielscy przyjęli zostali uroczystym bankietem w salinach dworca morskiego.

Co zawierał memoriał Kundta? Podział Czech na kantony narodowościowe Odrębni prezydenci narodowi

PARYŻ, 17. 7. „Le Temps” ogłasza obszernie streszczenie memoriału posła niemieckiego - sudetkiego Kundta, zawierającego plany reorganizacji państwa czeskosłowackiego złożonego przez posła Kundta rządowi czeskosłowackiemu w dn. 7 czerwca.

Memoriał wychodzi z założenia, że poszczególne narody czy grupy etniczne powinny posiadać w Czechosłowacji osobowość prawną i każdy z nich powinien mieć zabezpieczone prawa fundamentalne, do których memoriał zalicza wolność i prawo samostanowienia każdego narodu, sprawiedliwy podział każdego z narodów w kierownictwie i rozwoju państwa, obrony przed wynarodowieniem, nieograniczone prawo do wyznawania przekonań narodowych.

W myśl tych założeń całe terytorium państwa czeskosłowackiego powinno być podzielone na terytoria należące do poszczególnych narodów czeskiego, niemieckiego, polskiego, węgierskiego, słowackiego i t. d. Enklawy zaludnione przez ludność jednej narodowości na terytorium należącym do innej narodowości mają być ściśle ograniczone i ukonstytuowane w osobne jednostki administracyjne. Specjalna ustawa o wzajemnej ochronie mniejszości ma zabezpieczyć prawa każdej mniejszości narodowej na terytorium innej narodowości.

Władza ustawodawcza i wykonawcza miały być podzielone na dwie grupy organów, mianowicie: organa ogólnopństwowe i organa poszczególnych narodów.

Dawni towarzysze Bluma Oskarżają front ludowy o zdradę klasy robotniczej

PARYŻ, 17. 7. Obrady kongresu organizacyjnego nowej partii skrajnie lewicowej, t. zw. partii socjalistycznej robotniczej i chłopskiej Marceau Piverta, odbywają się w atmosferze dość poważnych trudności.

Jedną z pierwszych trudności było zagadnienie zamieszczenia lub niezamieszczenia w programie formuły o „dyktaturze proletariatu”. Ostatecznie niewielką

większością głosów uchwalono wprowadzić do programu zamiast formuły „dyktatury proletariatu” formułę „dyktatury klas pracujących”.

Drugim zagadnieniem spornym była kwestia ewentualnego udziału nowego stronnictwa we „froncie ludowym”. Marceau Pivert, pomimo dużego wysiłku i kilkakrotnej interwencji na rzecz wzięcia udziału we „froncie ludo-

wym”, nie zdołał przeprowadzić swego stanowiska i większością 100 głosów przeciwko 83 kongres organizacyjny przyjął na razie formułę, wypowiadającą się przeciwko przystępowaniu nowej partii do „frontu ludowego”. Sprawa ta ma być jeszcze raz podjęta w czasie obrad, które były miejscami dość burzliwe, szczególnie w momencie, gdy przemawiali delegaci zagraniczni, wśród których główną rolę odgrywa przedstawiciel angielskiej Niezależnej Partii Pracy oraz delegatka hiszpańska — „trockistka” (t. zw. Poum) senorita Gorkina. Wystąpiła ona przed kongresem z ciężkimi oskarżeniami pod adresem rządu walencckiego, odczytując dokumenty odnoszące się do zaginięcia bez wieści b. ministra rządu katalońskiego p. Nina oraz odczytując list b. prezydenta Companysa, wysłany przezeń do rządu walencckiego, a protestujący przeciwko masowemu egzekucjom w Katalonii.

Kongres okazywał najdalej idącą jedynomyślnością w sprawie krytyki dotychczasowej polityki „frontu ludowego”, którą nazywano w dyskusji „polityką zdrady wobec klasy robotniczej i polityką, doprowadzającą klasę robotniczą do nędzy”.

Trupy arabskie gęsto padają w Palestynie

JEROZOLIMA, 17. 7. Niepokoję w Palestynie pociągnęły za sobą w niedzielę nowe ofiary w ludzkości. Wedle dotychczasowych doniesień 4-ch Arabów (w Jaffie, w Hebron, w Lyddzie i w pobliżu Tel-Aviv) i 1 policjant żydowski (w pobliżu Tulkaren) poniosło śmierć. Poza tym zraniono kilku Anglików, Arabów oraz żydów. W 7-miu miejscowościach zanotowano akty sabotażu, jak przecięcie drutów telefonicznych i uszkodzenie linii kolejowej.

Liczba napadów przeprowadzonych w ciągu niedzieli wynosi 10, przy czym 4-ry z tych napadów dokonano na wioski arabskie. Z Haify donoszą o 6-ciu podpaleniach sklepów żydowskich.

JAFFA, 17. 7. Na przedmieściu Tel-Avihu zamordowano 3 Arabów. 2 żydów zastrzeliło starca muzułmanina w pobliżu m. Abukheir.

W kolonii rolniczej Ramat Hakoresz zamordowano żyda.

Czy zemsta Irlandczyków?

Bomba w lokalu „Daily Mail”

BELFAST, 17. 7. Wkrótce po północy wrzucono w dzielnicy handlowej do położonego tam lokalu filii dziennika londyńskiego „Daily Mail” bombę, która eksplodując spowodowała znaczne szkody. Okna wystawowe zostały przy tym całkowicie rozbite tak, że zachodzi przypuszczenie, że bomba rzucona została z jadącego samochodu przez okno wystawowe.

Zdaniem tutejszych kół zamach bombowy był protestem irlandzkich nacjonalistów przeciwko stanowisku zajmowanemu przez dziennik. Żadnych ofiar w ludziach podczas tego zamachu nie było, a podjęte przez policję śledztwo nie ustaliło dotychczas sprawców zamachu.

Czechosłowacja prostuje wiadomości o mobilizacji

BERLIN, 17. 7. Poseł czechosłowacki w Berlinie poinformował niemieckie ministerstwo spraw zagr., że rząd republiki czechosłowackiej nie zarządził żadnych

środków mobilizacyjnych. Oświadczenie to złożone zostało na skutek informacji, podawanych wczoraj przez Niemieckie Biuro Informacyjne o rzekomej mobilizacji w Czechosłowacji.

Łódzki kidnapper uwięził chłopca w chacie i domagał się okupu

ŁÓDŹ, 17. 7. Przed paru dniami 14-letni Jurek Sikorski opuścił pokrywając dom rodziców, zabierając rower, rewolwer, aparat fotograficzny i nieco pieniędzy, przy czym pozostawił list z oznajmieniem, że wybiera się na poszukiwanie przegub.

Ostatnio do Sikorskiej zgłosił się 24-letni Kosiński, oznajmiając że Jurek jest uwięziony i że uży-

ska wolność, jeśli rodzice dadzą wysoki okup. Kosiński został zatrzymany i w wyniku dochodzeń zdołano ustalić, że Kosiński uwięził chłopca w pustej chacie w gólicach Bystrej, ograbiwszy go uprzednio.

Chłopca uwolniono i odwieziono do Łodzi. Jak się okazuje, Kosiński jest znanym złodziejem i oszustem.

Fala strajków w Łodzi Zamiast na 2 na 4 krosnach pracują robotnicy „Schlösserowskiej Manufaktury”

ŁÓDŹ, 17. 7. Zatarg, który wywiązał się w Schlösserowskiej Manufakturze w Ozorkowie, zastrzega się z godziny na godzinę. Strajk okupacyjny, rozpoczęty onegdaj, objął wszystkie trzy zmiany robotników (ogółem 1.200).

Jest on protestem przeciwko zatrudnieniu jednego robotnika przy czterech krosnach, zamiast — jak dotychczas — przy dwóch.

Decyzja firmy o reorganizacji pracy, wyrażająca się w tej formie, została zaaprobowana przez Ministerstwo Opieki Społecznej, toteż sprawa zatargu będzie rozpatrywana w Warszawie. Interwencja Inspektoratu Pracy, jak dotychczas, skutku nie odniosła.

W fabryce Aleksandra Lesza przy ul. Lipowej wybuchł strajk

okupacyjny z powodu niewypłacania należności urlopowych i zalegania z wypłatą zarobków.

W Strykowie wybuchł strajk okupacyjny w garbarni firmy „Zajdel, Praszka i Stahl”. Garbarnia miała przejść ostatnio w posiadanie nowych właścicieli, wobec czego robotnicy zażądali od nowonabywców zobowiązania,

że cały personel będzie w dalszym ciągu zatrudniony.

Strajk był odpowiedzią na odmowne ustosunkowanie się nowych właścicieli garbarni wobec żądania robotników. Wobec zdecydowanej postawy robotników przystąpiono do rokowań w tej sprawie i strajk został zlikwidowany.

Zamość przekazuje armii 9 karabinów maszynowych

ZAMOŚĆ, 17. 7. W Zamościu odbyła się dziś wielka uroczystość przekazania armii darów, ufundowanych przez społeczeństwo ziemi zamojskiej.

Całe miasto przybrało odświętny wygląd i zostało bogato przystrojone flagami i zielenią.

O godz. 8.30 nastąpiło powitanie na dworcu kolejowym Pana Marszałka Śmigłego - Rydza, poczym P. Marszałek udał się na lotnisko, gdzie odbyła się uroczystość przekazania armii 9 karabinów maszynowych, ufundowanych przez powiat Zamojski.

P. Arciszewski zastępuje wicemln. Szembeka

P. minister spraw zagranicznych powierzył p. Mirosławowi Arciszewskiemu, b. posłowi R. P. w Bukareszcie zastępstwo podsekretarza stanu na czas urlopu p. wiceministra Szembeka.

Słoń zabił dozorcę

MONACHIUM, 17. 7. Dziś popołudniu w tutejszym ogrodzie zoologicznym słoń, rzucał się na dozorcę, zadając mu śmiertelne rany kłami. Słoń był urodzony w Monachium i wychowany przez dozorcę, który w kilka minut po wypadku zmarł.

Odznaczenie Goeringa i Ciano orderami Hiszpanii narodowej

BURGOS, 17. 7. Na posiedzeniu rady ministrów pod przewodnictwem gen. Franco, postanowiono nagrodzić gen. Goeringa najwyższym stopniem orderu „Czerwonych strzał”, zaś min.

Ciano orderem Izabelli Katolickiej.

Gen. Fraga został mianowany dowódcą andaluzyjskiego okręgu wojskowego. Naczelną dowództwo armii południowej nadal sprawuje ken. Quicipo de Llano.

Podpalili stodołę dla podjęcia asekuracji

POZNAN, 17. 7. Sąd Okręgowy w Ostrowie rozpatrywał na sesji wyjazdowej w Ostreszowie sprawę rolnika Mieszka, oskarżonego o podpalenie przed 10 laty swej stodoły i podjęcie następnie premii asekuracyjnej w wysokości 5.000 zł. Sprawa wyszła

na jaw dopiero obecnie, a zeznania świadków stwierdziły winę oskarżonego. Sąd skazał Mieszka na 9 miesięcy więzienia, z czego 5 umorzono mu na mocy amnestii, a 4 zawieszono na 3 lata.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 4 szpalty): na 1-ej stronie — 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 30 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, kłuty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1, 1 piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40.